

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA i ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 35 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

## DANCING Młodzieży Wszechpolskiej 5-1-33 r. w Ognisku Akademickim godz. 22. WSTĘP ZŁ. 2. — AKADEMICKI ZŁ. 1.

Wszystkim Szanownym Swoim KLIENTOM  
**ZYCZENIA NOWOROCZNE** Zasyla  
**„CENTROPAŁ”**  
Wilno, Zamkowa 18, tel. 17-90.

**NAJLEPSZE ZYCZENIA NOWOROCZNE**  
Wszystkim Bratnim Organizacjom oraz Członkom swego Cechu  
składa  
Zarząd Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Wilnie.

### Znów aresztowanie działaczy narodowych w Kielcach.

W dniu wczorajszym przeprowadzono szczegółowe rewizje w mieszkaniach b. posła ze Stronnictwa Narodowego Henryka Przybylskiego oraz prezesa ogólnopolskiego związku akademickich kół prowincjonalnych, Julju-

za Mierzejewskiego, znanych działaczy narodowych; po rewizji obu aresztowano.  
Powody tych aresztowań dotychczas nie są znane. Aresztowania wywołały w mieście ogromne wrażenie.

### W Gdyni.

Mówi się o bliskim jakoby ustąpieniu nowego komisarza rządu m. Gdyni, p. Seweryna Czer-

wińskiego, i jako jego następcę, wyznacza się wicewojewodę lubelskiego, p. Długockiego.

### Partyjnictwo sanacyjne w szkołach.

„Kurier Lwowski” podaje szereg szczegółów z Małopolski o „działalności” „sanacyjnej” organizacji „Legion Młodych” wśród młodzieży szkolnej. Otóż „Legion Młodych” uprawia najintensywniejszą agitację „sanacyjną” partyjno-polityczną właśnie wśród uczniów szkół średnich.

Charakterystycznym przykładem tej agitacji jest, między innymi, następujący dokument z Tarnopola:  
W Tarnopolu, dnia 9 grudnia 1932. Legion Młodych.  
Z. P. d. P.  
Zw. Młodz. Szk. Średn. Do kol. leg... w Tarnopolu.  
Niniejszym zawiadamiam, że w niedzielę, t. j. dnia 11 grudnia b. r. o godz. 10.15 przed południem, odbędzie się zebranie wszystkich członków Legionu Młodych w lokalu własnym przy ul. Paśaż Adlera L. 8, na którym p. prof. Felczarski wygłosi referat p. t. „Potrzeba organizacji”.  
W razie niezastosowania się do powyższego polecenia, będzie kolega pociągnięty do odpowiedzialności.  
Z legionowem „Cześć”  
Prezes: Dorozynski.

Zwracamy uwagę na zakończenie tego listu: zapowiada się pociągnięcie do odpowiedzialności za niezastosowanie się do powyższego polecenia (!!).  
Podobno, jak donosi to samo pismo, młodzież wciągana jest do tej roboty, poczynając od czwartej klasy (!!).

Nieprawda krzyknął, kiedy prelegent mówił o Sienkiewiczu. P. inspektor: Otwieram dyskusję nad wygłoszonym referatem. Czysta. Straszna czysta.  
Wstaje tenże jedyny nauczyciel i oświadcza głosem zrozpaczonego:  
— Wstydzę się, że nie znalazł się ani jeden głos protestu wobec tego, co tu powiedziane było...  
P. inspektor „dyskusję” zamknął, dziękując prelegentowi za „współczesny referat”.  
Nauczyciele typu p. Bątkiewicza z Wronek chętnie powołują się na poglądy, wypowiedziane w sprawie „wychowania państwowego” przez śp. ministra Czerwińskiego, który tak pisał w „Gazecie Polskiej” z dnia 12.XI. 1930 r.:  
— „Trzeba do szkół naszych wyznaczyć upiory przeszłości w postaci starych, przeżytych ideatów...  
Min. Czerwiński nie żyje, nauka jednak, widać w las nie poszła.

### Wytyczne „wychowania państwowego”.

Jak donosi „Kurier Poznański”, inspektor szkolny powiatu szamotulskiego p. Chalardziński zwołał wielki zjazd wszystkich nauczycieli i nauczycieli podległego sobie powiatu. W zapowiedzi podane było: referat p. t. „O wychowaniu państwowym” wygłosi nauczyciel p. Alojzy Bątkiewicz z Wronek.

Wstąpił do niego jeden z uczniów i zjechało się na zjazd ze 150 nauczycieli i nauczycieli.  
Zjazd zgają inspektor szkolny i przewodniczący mu. Potem głos ma p. Bątkiewicz i tak rzecz m. in. (mniej więcej dosłownie):  
— „Państwo mnie pyta o środki w „wychowaniu państwowym”. Otóż powiem: „usunąć ze szkół Mickiewicza, Sienkiewicza! „Pan Tadeusz” — to poemat obywatelski, a trylogia sienkiewiczowska — to trucizna narodu. „Grunwald” — to krwawienie ducha odwetu, podobnie jak rozczyszczenie się w trylogii Sienkiewicza...” itp.  
Wśród słuchaczy cisza. Raz jeden przerwał ją głos słuchacza-nauczyciela.

### Nowa organizacja szkół handlowych.

Ministerstwo Oświaty przygotowuje rozporządzenie, wykonawcze do ustawy o nowym ustroju szkolnictwa w Polsce. W stosunku do szkół handlowych rozporządzenie to wprowadza poważne zmiany.  
Mają być mianowicie powołane do życia szkoły handlowe 2, 3 i 4-letnie. Do szkół handlowych niższego typu będą przyjmowani kandydaci po ukończeniu czterech

klas szkoły powszechnej, do szkół średnich po sześciu klasach szkoły powszechnej. Zmieni się zarazem program nauczania, który pójdzie bardziej w kierunku praktycznej znajomości metod sprzedaży, reklamy i t. p.  
Równocześnie projektowana jest także nowa organizacja innych szkół zawodowych, jak rolniczych, ogrodniczych i przemysłowych.

### W stan spoczynku.

WAWRSZAWA. (Pat). Dziennik personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych zamieszcza zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie przeniesienia szeregu oficerów wojsk polskich w stan spoczynku. W korpusie generałów przeniesiony zostaje w stan spoczynku z dniem 31 marca 1933 gen brygady dr. Józef Daniec.

W dniu 1 stycznia 1933 r. przypada płatność półrocznej raty 8-procentowej pożyczki dolarowej t. zw. Dillonowskiej.  
Rata wynosi około 14 milj. zł. Spłata jednak tej sumy nie wywrze większego wpływu na nasze rezerwy walutowe, gdyż raty są przekazywane częściowo co miesiąc, tak że do zapłaty przypadnie w dniu 1 stycznia tylko zwykła rata miesięczna. Podobno załatwiona jest także spłata pożyczki stabilizacyjnej.

### Ostatni Mohikanin.

W najbliższych dniach ustąpi ze swego stanowiska radca prawny Banku Gospodarstwa Krajowego

p. Tomaszewski, urzędujący jeszcze za czasów p. Władysława Grabskiego.

### Sensacyjne szczegóły procesu Dunikowskiego.

PARYŻ. (Pat) W dalszym ciągu rozprawy Dunikowskiego oficjalny rzecznik Guillet z pewnym zdenerwowaniem oświadcza: „Powiem panom jaka komedia tu się rozgrywa. Obrona szuka od 15 dni eksperta, któryby zblił orzeczenia rzeczoznawców oficjalnych Legrand zwraca się do szeregu uczonych z prośbą o wydanie orzeczenia o wynalazku oskarżonego, lecz bezskutecznie. Pozostaje mu zwrócić się do Curie-Skłodowskiej”.

Adwokat powoda Heraud protestuje przeciwko wypuszczeniu Dunikowskiego na wolną stopę, twierdząc, iż symuluje on chorobę. Godzina iluzji minęła. Dunikowski jest oszustem i zdołał tylko jedno udowodnić — że nie potrafi wytworzyć złota.

Na to Legrand odpowiada: „Policja Guilleta jest dobrze zorganizowana Rzeczywiście przed 15 dniami powiadomiłem prokuratora Dupuicha, że zamierzam zaprosić Monstala, asystenta profesora Perrina, do wydania opinii o wynalazku. Sąd niezwłocznie poinformował o tem Guilleta, który ze swej strony natychmiast interwenjował u Perrina”.

Sąd przechodził nad wnioskiem Legrand na razie do porządku dziennego. Przewodniczący udziela głosu prokuratorowi Dupuichowi, który ma odczytać akt oskarżenia. W tej chwili wstaje po raz drugi Legrand i oświadcza, że zgłosił 3 wnioski i wszystkie na razie odrzucone, co w rzeczywistości oznacza ich odrzucenie. Wobec tego Dunikowski zreka z wszelkiej obrony i zdeje się na sumienia tych, którzy go oskarżają i sądzą. Po tych słowach obrońca opuszcza salę.

Prokurator oświadcza między innymi: „Eksperti dowiedli iż domniemyany wynalazek Dunikowskiego jest fantazją i iluzją. Dunikowski nie zdołał obalić orzeczenia rzeczoznawców. Prómienie niebieskie, czy białe — mówi z ironją Dupuiche promienie Dunikowskiego są tylko chimerą. Przed sądem stoi nie uczony, którego imię może być zrehabilitowane w przyszłości, lecz oszust i ławanturk”. Dupuiche prosi, aby od kary, jaką sąd wymierzy oskarżonemu, nie odliczano czasu, spędzanego w więzieniu śledczym.

Na tem przewód sądowy zamknięto. Wyrok będzie wydany za 8-15 dni.

### „Periodyczny podatek od majątku” zamiast „podatku majątkowego”.

Opracowany został projekt ustawy „o zniesieniu podatku majątkowego”, która obecnie jest już w stadium uzgadniania międzyministerjalnego, tak, iż w niedługim już czasie należy spodziewać się przedłożenia tego projektu Radzie Ministrów i Sejmowi. Rząd postanowił zlikwidować podatek majątkowy z tem jednak, iż wzamian za to zamierza wprowadzić periodyczny podatek od majątku, który byłby niejako uzupełnieniem podatku dochodowego. Wpływ z tego podatku obliczany jest na około 20 milj. zł., przyczem należy zauważyć, iż podatek majątkowy ostatnio dał mógł nie więcej niż 2,5 milj. zł. na rok.

### Mniej kredytów — mniej protestów wekslowych.

Podawane co miesiąc przez główny urząd statystyczny obliczenia wykazują, że liczba protestów wekslowych maleje niemal od początku bież. roku. Spadek ten utrzymał się również w listopadzie. Pochodzi to stąd, że przedewszystkiem maleje ogólna liczba udzielanych kredytów wekslowych. Skurczył się portfel wekslowy Banku Polskiego i banków państwobanki prywatne, uzasadniają to brakiem odpowiedniego, pewnego materiału.

Według danych G. U. S., za protestowano w Polsce w listopadzie ub. r. 230,6 tys. sztuk, na sumę 53,7 milj. zł., wobec 248,6 tys. sztuk wartości 60,2 milj. zł. w październiku ub. r., a 398,9 tys. sztuk na sumę 109,1 milj. zł. w listopadzie 1931 r.

Procentowo jednak, stosunek weksli protestowanych do płatnych uległ pogorszeniu, wynosił bowiem w listopadzie ub. r. 12,3 proc. wobec 12,2 proc. w październiku ub. r.

### Związek Kas Chorych

Z dniem 1 stycznia 1933 r. przestają istnieć Okręgowe Związki Kas Chorych, oraz Ogólnopolski Związek Kas Chorych. Na ich miejsce powołany został Związek Kas Chorych z siedzibą w Warszawie. Dyrektorem mianowano senatora z B. B., Z. Klemensiewicza.

### Spłata pożyczki Dillonowskiej.

P. Klemensiewicz był dawniej czołowym działaczem PPS. w Krakowie i tam kierował miejscową kasą chorych. Gdy nastąpił rozłam w PPS., p. Klemensiewicz wraz z lekarzem krakowskiej kasy chorych d-rem Bobrowskim przeszedł do BBS., a potem do grupy Morawczewskiego. PPS-owcy usunęli go z kasy chorych, ale rychło potem został on mianowany komisarzem tejże kasy. Przy ostatnich wyborach dano mu mandat senatorski z BB. A teraz dostaje lukratywną posadę. W działalności swej jako senator niczem się zaznaczył.

### Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

**Z okazji 25-lecia mojej firmy**  
NINIEJSZYM SKŁADAM SZANOWNEJ KLIENTELI SERDECZNE POZDROWIENIA ZA DOTYCHCZASOWE POPARCIE, JEDNOCZEŚNIE PROSZĄC O DALSZE DARZENIE SWOJEM ZAUFANIEM Z POWAŻNIANIEM  
**WŁADYSŁAW BORKOWSKI**  
SKŁAD MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH Mickiewicza 5, tel. 372.

### Quo vadis Polonia?

Państwo chrześcijańskie czy państwo pogańskie? Czy nie będzie dobrze z myślą o tem wkrócić w nowy rok? Któż zresztą nie ma żywo pamięci i w sercu potężnych głosów w tej doniosłej sprawie?  
Już ks. arcybiskup Teodorowicz w słynnym kazaniu w Kościele Mariackim w Krakowie z 12-go kwietnia 1931 (Państwo Chrześcijańskie, a Państwo Pogańskie) roztoczył to pewnego bohaterstwa, by Polska miała wyprzedzić inne państwa wcielaniem państwa chrześcijańskiego. Z drugiej strony jednak, jeśli Polska nie jest gotowa do tej ofiary i jeśli nie chce pozostać rozdwojona wewnętrznie, będzie ona musiała w pewnej chwili otworzyć się tego, by uchylić za państwo chrześcijańskie, lub wręcz katolickie, bo dotychczas tak chętnie widziane złudzenie, które istniało jeszcze za rządów przedmających, nie da się utrzymać na trwałe.

Opierając znowu te ogólne rozważania o rozprawę w komisji budżetowej, powiada sprawozdawca niemieckiego pisma katolickiego:  
„System Piłsudskiego chce jako wyraz siły państwowej, która dla opozycji jest nie do przyjęcia, nietyklo dlatego, że wielokrotnie kłóci się ta idea grubo z chrześcijańskimi zasadami państwowymi, ale w bardzo wysokiej mierze także i dlatego, że niema w niej miejsca dla uznania innych grup politycznych.”  
Takie obce spojrzenie z boku bywa nieraz bardzo pożyteczne. U czestnicy walk politycznych, zajęci zadaniem każdego dnia, nieraz nawet nie ogarniają całości drogi, po której bieg zdarzeń się toczy, lub niedość dokładnie widzą, dokąd ta droga prowadzi. Dlatego znajdzie oddźwięk pytanie: Quo vadis Polonia?  
Stanisław Stroński.

„Rozdwojona Polska... Quo vadis Polonia?”  
Sposobność potemu znalazł uchwytyną i bardzo dużo dającą pod niety biegowi myśli, spostrzeżeniom, wnioskowaniu, ocenom.

Dnia 16-go i 17-go grudnia toczyła się w komisji budżetowej Sejmu rozprawa nad budżetem przedzium rady ministrów. Poseł Wojciech Trampczyński z Kl. Nar. sięgnął w przedmówieniu swem do samych podstaw moralnych rządów obecnych. Na tej płaszczyźnie toczyła się też cała rozprawa, zarówno ze strony postów opozycyjnych jak w odpowiedziach postów z obozu rządzącego, tak iż przewoźniczą komisji p. poseł Byrka, w drugim dniu obrad, w utarcze z pos. Trampczyńskim, zawołał:  
— Przecież my nie jesteśmy tu żadną komisją moralności.

Ta właśnie rozprawa skłoniła sprawozdawcę katolickiego pisma niemieckiego, który zresztą trzyma się zdalek od walki stronnictw w Polsce i nie okazuje wcale przyjaźni polskiemu obozowi katolicko narodowemu, do rozważań ogólniejszego zakresu:  
„Obrady komisji budżetowej Sejmu daly posłom sposobność przemówienia dla ugi sercom. W kołach rządowych istnieje szczególnie niezadowolenie z tego, że opozycja w krytycznej ocenie nieprawidłowości w państwie t. zw. sanacji moralnej może się nie bez skuteczności powolować na chrześcijańskie zasady państwa, od których ludzie dokoła Piłsudskiego są bardzo odlegli. We wszystkim tem toczy się spór, który dla Polski i dla jej wewnętrznie - politycznego ukształtowania się ma zasadnicze znaczenie. Jeśli obecne rządy niezmiennie pozostaną jeszcze większą ilość lat u steru, to Polska w najlepszym razie rozwinię się w pewnego rodzaju nowoczesne państwo, które jednak nie już nie będzie miało wspólnego z dawnym hasłem: Polonia semper fidelissima, oraz z tak wysoko niegdyś stawianem postanowieniem chrześcijańskim.”

Już samo to postanowienie sprawy sięga daleko i głęboko, a bliższe objaśnienia, które następują, utrzymują się na tym samym poziomie:  
„Praktyczni politycy obozu rządowego mają za sobą ten argument, że w dobie, gdy w całym świecie między chrześcijaństwem a polityką zdaje się istnieć sprzeczność, przez którą niema mostu, nie można od jedyniej Polski żądać bezwarunkowego uprawiania chrześcijańskiej idei państwowej. I tak to rozwija system Pił-

**Szkoła „DZIECKO POLSKIE”**  
ryw. pow. 25-ty ODDZIAŁEM (1 kl. gimn) p. w. przez młode wykwalifikowane sily I Z PRZEDSKOLEM (od 4-let w wieku dzieci, przyjmują zapisy na 2 pol. w godz. 1-3 Mickiewicza 11 - 11 (wejście gdzie Kl-o „Lux”).

### Bohater pocztówek „maderskich”.

Do prokuratora przy Sądzie Okręgowym wpłynęło kilka skarg na słynnego aierzystę Zarębskiego, znanego z różnych imprez, jak m. in. wysyłania pocztówek imiennowych na Madere, na czym bardzo sownie zarobił.

Mimo świetnych interesów Zarębski nie płacił od kilku lat swych zobowiązań prywatnych, tak, że do prokuratora zwrócili się obecnie poszkodowani, którym winien jest 40.000 zł. Majątek ziemski, który posiada, został obciążony hipotecznie ponad jego wartość na rzecz jego żony, a tak samo wszystkie ruchomości. Losy fikcyjne sprzedane, choć w dalszym ciągu pozostały na miejscu — aby nie podlegały egzekucji.

### Ch. D. nie potący się z N. P. R.

Od dłuższego czasu donoszą o toczących się rokowaniach między Chrześcijańską Demokracją a Narodową Partią Robotniczą w sprawie połączeń się w jedno stronnictwo.

Na ostatnim kongresie Ch. D. odbyłym w Łodzi w dniu 6 listopada br., w sprawozdaniu swym prezes stronnictwa Ch. D. sen. Korfanty, wspominając o tych pertraktacjach oświadczył, iż dobiegają końca.

Jednak właśnie po toddkim kongresie Ch. D. nastąpił w rozmowach między N. P. R. a Ch. D. moment krytyczny, który w ostatnich dniach doprowadził do formalnego zerwania rokowań. Bezpośrednim powodem takiego obrotu sprawy stała się niemożność osiągnięcia porozumienia co do programu i nazwy przyszłego zjednoczonego stronnictwa.

W najbliższych dniach ustąpi ze swego stanowiska radca prawny Banku Gospodarstwa Krajowego

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.



Czytelnikom i Przyjaciolom Dosiego Roku REDAKCJA.

1. I. 33. Z prasy.

Jeżeli dwa nasze poprzednie artykuły „Na wszystkich frontach” i „Chmury na dalekim wschodzie” stanowiły niejako minorowe zamknięcie ubiegłego roku kryzysowego, pragniemy dziś spotkać rok nowy nutą otuchy i wiary.

Nie przeczymy, że czasy są niezmiernie ciężkie, atmosfera nadelektrowana niemniej jak w roku 1914-tym — jednak jest różnica, wielka różnica pomiędzy „rokiem owym”, który po wsze czasy zapisał się w dziejach ludzkości jako pierwszy rok wojny światowej, a dobą współczesną.

Wtedy wojna była dla Europy czemś nierzalnym, owym romantycznym „snem o szpadzie” — dziś wiemy doskonale, co ona znaczy, co kosztuje. Uczestnicy tej wojny doskonale pamiętają ataki zabójcze, szturm, ogień huraganowy, gazy trujące i powolne gnienie w okopach. Nie bez racji piszącemu te słowa powiedział pewien przygodny znajomy — Niemiec: So lange wir, Soldaten des Weltkrieges, leben, wird kein zweiter Krieg entstehen. (Dopóki my, żołnierze wojny światowej żyjemy, nie będzie drugiej wojny.)

Bo my pamiętamy okropności tej wojny. Co do przyszłych pokoleń, oczywiście rzeczyć nie można. Homo homini lupus. Niestety. Wojny były i... prawdopodobnie będą.

Lecz nam chodzi w tej chwili nie o daleką, lecz o najbliższą przyszłość.

Otóż faktem jest, że cały świat stanowi dziś jedną wielką prochownię. Jest to smutne, lecz po części także pocieszające, albowiem jedna iskra, zaprószonej do tej prochowni, musiałaby wywołać wybuch wszechświatowy.

To nie jest naszym partykularnym wynalazkiem — z tego zdaje sobie sprawę świat cały.

A świat ten wojny nie chce, wojny się obawia, świat we wszystkich językach zanosi błagania: „od powietrza, głodu, ognia i wojny zachowaj nas Panie” — przynajmniej dopóki żyje pokolenie, które przeszło ostatnią wojnę.

I dlatego właśnie świat dołoży wszelkich wysiłków, by nie dopuścić do jakiegos poważniejszego zatargu, wiedząc, iż mógłby on w swój wir pociągnąć wszystkie państwa i narody.

Z tego jednak nie wynika, że możemy sobie spokojnie usnąć w wygodnej bezczynności. Zdarza się bowiem tak, że silni nagromadzonej energii wyładowują w kierunku — najsłabszych. Taki był los Polski w końcu XVIII wieku. Niech nas Bóg strzeże przed powtórzeniem tego, co w dziejach ludzkości było może tylko epizodem, dla nas tragedią narodową.

Pamiętajmy, że tylko silni potrafili utrzymać się na powierzchni życia współczesnego i jego burz — nie zapominajmy jednak, że siła fizyczna wtedy tylko jest potężna i niezwykła, gdy się opiera o siłę moralną.

„Nie prosie Boga o siłę, proście Go o miłość, albowiem zawsze potrafimy obronić to, co kochamy” — powiada słodki mędrzec Lao-tse.

Rok, który dziś rozpoczynamy, jest rocznicą nietylko męczeństwa i śmierci, ale także rocznicą Zmartwychwstania i tryumfu Teogo, który ponad wszystkich filozofów, myślicieli i proroków, wszystkich ludów i czasów ustanowił nam Ewangelię Miłości.

Małopolska Wschodnia—Pomorze Ostatni proces ukraińskich terrorystów rzucił jeszcze raz jaskrawe światło na fatalne skutki polityki sanacyjnej w Małopolsce Wschodniej.

Słyszeliśmy ciągle, że polityka przedmowa była szowinistyczna, że uniemożliwiła zgodę polsko-ukraińską, że dopiero po maju 1926 nastąpiło pojednanie i pozyskanie ukraińców dla polskiej idei państwowej.

Tymczasem smutna, a raczej nawet tragiczna rzeczywistość dała kłam tym zapewnieniom sanacyjnych „mężów stanu”.

Początkowo mówiło się, że akty sabotażu są dziełem niepozytywnych jednostek, ale dziś nawet organ p. Kirtiklisa, „Dzień Pomorski” stwierdza, że:

„Społeczeństwo ukraińskie nie umie odgrodzić się od akcyj terrorystycznych, ani potępić ich w sposób dość stanowczy, nie umie wyrwać swej młodzieży z pod sugestii nieziszczalnych hasł, wielceanych w życie przez zbrodnię i swalt”.

Zdawałoby się, że przyszedł wreszcie czas opamiętania, że po wszystkich tych przykrych doświadczeniach polityki sanacyjnej porzucą błędne drogi. Ale „gwoździ ukraiński” widocznie zbył głęboko utkwil w radocno-twórczych głowach, skoro znów czytamy o pomysłach niepodległej Ukrainy, o wskrzeszeniu „idei Petlury” i t. p.

Kto nie wierzy, niech zajrzy do tegoż „Dnia Pomorskiego”. „Społeczeństwo ukraińskie... musi wreszcie zrozumieć, że wtedy tylko ziszc się będą mogły marzenia Ukraińców o własnej państwowości, gdy żyć będzie wśród nich tradycja Petlury, gdy zbudzi się z wiekowego snu ziemia kijowska-piemont i naturalna podstawa ukraińskiej narodowej ekspansji”.

A więc jest i „państwowość ukraińska” i „tradycja Petlury” i „sprawa Kijowa”...

I to wszystko mówi się i pisze po procesie brzeskim, po „pacyfikacji”...

Słusznie też „Słowo Pomorskie”, przeprowadzając analogię pomiędzy polityką sanacyjną we Wschodniej Małopolsce i na Pomorzcu, pisze:

...polityka sanacyjna w stosunku do ludności polskiej na Pomorzcu miała (i ma jeszcze?) wiele podobieństw do tej poli-

tyki, jaką żywiły sanacyjne prowadził w Małopolsce Wschodniej. Szkodliwe skutki tej polityki ujawniły się już w Małopolsce w całej jaskrawości. A na Pomorzcu? — Patrzymy na to, co się tu dzieje, i bez trudu możemy wydać sąd o dzisiejszej, pomorskiej rzeczywistości. Któż powie, że tu jest raj szczęścia i radości polskiej?”

Winni i muszą, ale nie zrobią. Również na temat procesu zamachowców ukraińskich i tego, co on ujawnił pisze najgorętszy wyznawca „ideologii” p. Wojciech Spiczynski w „Kurjerze Pomorskim”:

„Z tem większą siłą możemy oświadczyć, iż politykę ukraińską nie czynią dość ciężką na nich odpowiedzialności, ograniczając się jedynie do potępienia aktów teroru, kierowanych przez kibica niemieckiego b. kronprinza Konowalca. Winni oni podjąć wysiłki około usunięcia atmosfery, w której mogą się rodzić tragiczne idee w stylu Danyliyszyna. Muszą odważnie uświadomić swemu ludowi prostą logikę jego sytuacji, by przestał błądzić wśród mroków fałszywej agitacji”.

Zgoda! Winni! Muszą! Ale z całą pewnością nie uczynią tego. Przynajmniej dopóty, dopóki rządy w Polsce będą spoczywały w rękach polityków o „tradycjach Petlury”.

Po rozum do głowy. W każdym razie wypadki ostatnie wydarzenia na terenie Wschodniej Małopolski zanębiły polityków sanacyjnych.

Donosi o tem żydowski „Nasz Przegląd” zazwyczaj doskonale po informowany o wszelkich wewnętrznych kłopotach swych dyktatorskich przyciocił:

„Z okazji procesu lwowskiego ukazały się w prasie prorządowej zamienne artykuły, wznawiające publiczną dyskusję na tematy ukraińskie”.

Podczas ferii świątecznych otrzymaliśmy drukowane sprawozdanie z wiecejów dyskusyjnych, które odbyły się w komnatach zamkowych pod kierownictwem p. Adolfa Skwarczyńskiego; zawiera ono również relację o poglądach, nurtujących elitę sanacyjną w związku z zagadnieniem ukraińskim”.

Poszła więc „elita” po rozum do głowy, ale widać go tam nie znała, skoro „Nasz Przegląd” pisze dalej, że:

„Próba sformułowania „polskiej racji stanu na Wschodzie” podjęta w formie dyskusji geopolitycznej srodze zawodziła”.

140 milionów deficytu za 8 miesięcy.

Listopad był ciężkim miesiącem dla skarbu skutkiem dalszego już bardzo znacznego spadku wpływu, wywołanego pogłębiającą się depresją gospodarczą. Wpływy ze skarbowe w listopadzie były o 12 i kwartał miliona zł. mniejsze niż w październiku bież. roku. W porównaniu z listopadem roku ubiegłego wpływy te są o przeszło 28 mil. zł. mniejsze. W tych warunkach musiały też nastąpić pewna redukcja wydatków. Wynosiły one w listopadzie 175,8 mil. zł. wobec 188 mil. zł. w październiku bież. r. Tylko dzięki temu zmniejszeniu wydatków deficyt za listopad utrzymał się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca.

W pierwszych ośmiu miesiącach b. roku budżetowego t. j. od 1 kwietnia do 30 listopada r. b., ogólna suma dochodów wynosiła 1.350.168.000 zł., a wydatków 1.491.612.000 zł. Oznacza to deficyt w wysokości 141.444.000 zł. Deficyt ten zwiększa pożyczka zaciągnięta przez skarbowe w sumie 90 mil. zł. w Banku Polskim.

Poszczególne pozycje dochodów i wydatków państwowych w listopadzie r. b. przedstawiały się w tysiącach złotych następująco (w nawiasach cyfry z listopada 1931 r.): Dochody: administracja

107.982 (120.566), w tem dochody skarbowe z podatków i opłat 92.997 (103.138), inne dochody administracyjne 14.985 (17.428). Wpływy do skarbu państwa z przedsiębiorstw 4.521 (16.684), z monopolu 53.017 (56.325).

Wydatki: administracja 175.810 (192.346), w tem władze naczelne 1.520 (1.713), ministerstwo spraw zagran. 3.467 (5.206), wojskowych 58.996 (63.346), wewnętrznych 16.113 (17.919), skarbu 9.578 (9.809), sprawiedliwości 7.855 (8.979), przemysłu i handlu 1.507 (1.486), komunikacji 253 (306), rolnictwa 1.412 (1.412), wyznań religij. i oświecenia publ. 26.696 (28.341), robót publicznych 2.742 (5.497), opieki społ. 8.509 (7.690) reform rolnych 611 (1.493), poczty i telegrafów 104 (168), emerytury 11.684 (12.809), renty inwalidzkie i pensje 7.298 (13.467), obsługa długów państwowych 17.483 (12.705).

Uderzające są różnice wpływow z wszystkich źródeł dochodowych, co nasuwa oczywiście od powiednie wnioski w zakresie kształtowania się gospodarki spadkowej w roku najbliższym. Niewątpliwie wpływy te kształtować się będą zniżkowo, wobec braku widoczniejszych oznak poprawy w sytuacji gospodarczej kraju.

powstaniu narodowym 1863 w przeddzień rozstrzelania, w kazamatach twierdzy dynaburskiej odwiedziła matka, rzekł rozpaczającej, wskazując na krzyżki: „Matko, ja się mocno trzymam Krzyża”.

Pamiętajmy, że w tym znaku zwycięstwo i zmartwychwstanie, którego daj nam Panie Boże do czekać po latach upadku i zginiłizny moralnej.

Nikt z cierpiących NA REUMATYZM, PODAGRĘ I BÓLE NERWOWE.

nie powinien wątpić w możliwość swego uzdrowienia, gdyż wielu cierpiących odzyskało przy pomocy Togału swe zdrowie. Tabletki Togału bowiem wstrzymują nagromadzenie się kwasu moczowego. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami. Do nabycia we wszystkich aptekach. 32596/2/B. W./49.

A światłość w ciemnościach świeci.

Staneliśmy na progu Roku Nowego. Z niepokojem w duszy pytamy się, co za sobą przynosi? Zmianę dzisiejszego położenia na lepsze, czy też dalsze powikłania, trudności, a może i katastrofę?

Stan obecny, jaki przeżywa ludzkość, żywo przypomina te czasy, w których narodził się Chrystus Pan. Dobitnie charakteryzuje je Pismo św., mówiąc, że lud podówczas „chodził w ciemnościach”, „mieszkał w krainie cienia śmierci” (Izajasz 9,2, Łukasz 2).

I dziś nietylko naród polski, ale i cała ludzkość przeżywa straszliwy kryzys gospodarczy i moralny, o którym Ojciec św. pisze, że od czasu potopu ludzkość w tak wielkich rozmiarach nie przyżywała. Ludzie znajdują się dziś jak w ciemnościach nieprzeniknionych, błąkając się w poszukiwaniu wyjścia z sytuacji. Cień śmierci kładzie się na życie gospodarcze, zamierzają przemysł i handel, tysiące ludzi daremnie wyciąga ręce po rację i kawałek chleba, niedza i rozpacz stają się coraz częstszymi gośćmi. Mnożą się samobójstwa i zbrodnie.

Jednocześnie jaskrawo występuje nazewnątr upadek moralności i dobrych obyczajów. Rozpusta nie chowa się już po domach, ale publicznie występuje, zyskując niejako prawo obywatelstwa. Na powierzchni życia, korzystając z zamieszania ogólnego, wydośćają się szumowiny, ludzie bez wiary i wiary, którzy usiłują nadać ton i tworzyć nową „etykę” dla społeczeństwa, której najwzrostem nakazem est zaspokojenie zmysłów i chuci.

Nowocześni Herodowie poszukują Chrystusa, aby Go zabić w duszach ludzkich, podważyć Jego zasady w rodzinie, szkole, w życiu społecznym i państwowym. Zarówno masoneria, jak bezbożnictwo, kierowane ręką Moskwy, przez posiew hasel antyreligijnych, usiłują wywołać rewolucję duchową, aby ta droga przyspieszyć wybuch rewolucji światowej.

W tych warunkach umysł ludzki, oderwany od Boga, widzi tylko mroki; żyje dniem dzisiejszym, nie raz z głuchą rozpaczą i rezygnacją w duszy.

Dumny i hardy, przearty egoizmem, umysł takiego człowieka nie chce wiedzieć o tem, że w podwójnej, jak dziś sytuacji, ludzkość już się znajdowała. Gdy świat po gański blisko dwa tysiące lat temu zafalmywał się w swej potęgze i stał nad przepaścią, Bóg zsyłał ratunek dla ludzi. Wśród mroków upadku moralnego, przesytu, bankructwa różnych systemów filozoficznych, nędzy i ucisku warstw niższych, Słowo ciałał się stało: „W Nim był żywot, a żywot był światłością ludzi. A światłość w ciemnościach świeci, a ciemności jej nie ogarnęły” (Jan 1). Światło Chrystusowej nauki, blask nadziei skier, który bił od postaci Chrystusowej, Jego słów i czynów, rozpraszal mroki i wskazywał ludziom drogę, po której mają zdążyć do swego celu. Ziarno ewangeliczne stało się tym zakwasem biblijnym, który przekształcił i odrodził ówczesne społeczeństwo ludzkie. Tysiące i miliony poszły za Boskim Mistrzem, na nowych zasadach budując życie i kładąc podwaliny cywilizacji chrześcijańskiej.

Revolucja religijna — protestantyzm, jej następstwo — upadek wiary i obyczajów w XVIII stuleciu, dalsza walka z Bogiem w XIX wieku, dążenie do osłabienia wpływów Kościoła na wycho-

Norweski Tran Wątrobiany znany jest na całym świecie, jako niezawodny środek przeciwko krzywicy (angielskiej chorobie). Znaczny odsetek dzieci cierpi w większym, lub mniejszym stopniu na tę chorobę. Dlatego też bardzo ważnym czynnikiem w rozwoju organizmu jest dla wszystkich dzieci TRAN NORWESKI!

ROZRUCHY CHŁOPSKIE W AUSTRJI.

WIEDŃ (Pat) Demonstracje chłopskie w miejscowości Vora, we wschodniej Styrii, ponowiły się wczoraj przybierając ostrą formę. W południe zebrało się przed ratuszem około 3 do 4 tys. chłopów z okolicznych wsi. Demonstranci domagali się uwolnienia 4 chłopów, aresztowanych przez żandarmów, za pobicie egzekutora podatkowego, oraz zmianę ustawy o kasach chorych.

Posel chrześcijański społeczny Gangl starał się bezskutecznie uspokoić zebranych. Chłopi oświadczyli, że aresztują posła Gangla i będą go trzymali jako zakładnika dopó y, dopóki uwolnieni chłopci nie zostaną wypuszczeni na wolność. Demonstrantów rozproszyła policja dopiero wieczorem.

SZKICE I OBRAZKI. NOWY ROK.

Bardzo to jest miły zwyczaj i wiele mądry wynalazek, za który niechaj ojcom kalendarza po wsze czasy będzie składany hołd.

Wymyślił Nowy Rok... Praktycznie to i pedagogicznie. Zmęczone ludzkość musi mieć jakiś etap, jakiś prześło w budowie t. zw. „przyszłości”, o którejby mogła zacząć się nadzieja w lepsze jutro.

— Od nowego roku będzie lepiej... Od nowego roku i śnieg spadnie i ce ny opadną, spadnie zmora trosk i lepiej będzie...

A tymczasem przychodzi nowy rok i opada garderoba znoszona, wypadają zaś z trosk reszty włosów z głowy.

— Ale od przyszłego roku będzie lepiej — powiadają ludzie i radują się tembardziej.

Ludzie przeczoni, wiedzący że ten nowy rok nie nowego nie przyniesie upijają się z radości na Sylwestra i śmieją się z tych co są trzeźwi...

Alkohol bowiem daje tupet i odwagę rozważania się wprost w nos krapawie losowi, a los traci zaraz odagę i już nie bardzo skubie takiego gościa.

— Nowy rok się narodził — powiadają ludzie — rysują dla uciechy małego naguska i powiadają, że to rok pełen nadziei i radości.

Stary zaś rok musi mieć brodę i być starszy.

Kto jak kto, ale ja już wolę mieć do czynienia z człowiekiem starym, bo przynajmniej wiem, że mi z figów nie wzdzi szpilki pod prześcieradło, jak to robią dzieci.

Ale nowy rok to dobry wynalazek mimo wszystko.

Zarabiają drukarnie, za kartki wizytowe, zarabia pogotowie (plukanie żołądka) i starostwo grodzkie (tary administracyjne za zakłócenie spokoju). Dawniej to zarabiali i aptekarze za calchlorium, ale teraz nie wolno strzelać bo jest rozbrojenie i nawet Anglia tylko dwa dziesiątka wielkich torpedowców zbudowała w roku ubiegłym...

Ale w następnym roku to jeszcze więcej zbuduje...

Na nowy rok składa się wizyty i do widać się człowiek z nikogo w domu niema, a jak by byli, to i tak by nie mogli przyjąć, bo są wszyscy ciężko chorzy i leżą w łóżku, w domu zastaje się kerkli wizytowe i nakazy płatnicze z datą nowego roku...

Wesołi Wesołi... Dobry to pomysł ten Nowy Rok. M. Junosza.

W. KIEWLICZ I S-RO WILNO, MICKIEWICZA 19.—Tel. 1-46 Sprzedaż WĘGLA GÓRNO-SŁASKIEGO Koncernu GIESCHE Sp. Akc. Dostawa natychmiastowa w szczególne zaplombowanych wozach.

Polska i Austria.

W drugiej połowie stycznia 1933 roku toczyły się między Polską, a Austrią w sprawie zawarcia nowego układu handlowego. Omawiane będą w szczególności sprawy preferencyj celných, oraz polskiego eksportu węgla i trzody chlewnej do Austrii, która m. in. przyznać ma polskiem kopalniom węglowym kontyngenty, dosięgające 30 tysięcy ton miesięcznie.

O pomnik Stefana Żeromskiego.

Z inicjatywy organizacji literackich ma się wkrótce rozpocząć zbiórka na budowę pomnika Stefana Żeromskiego, który wzniesiony będzie w parku jego imienia w górach Świętokrzyskich. Pomnik stanie na szczycie góry Radoszczywej w miejscu kilkakrotnie opisywanym przez zmarłego pisarza.

Z LITWY. Deficyt w Litwie.

RYGA (Pat). Donoszą z Kowna, iż sytuacja ekonomiczna Litwy w ostatnich miesiącach uległa znacznemu pogorszeniu. Do września r. b. dochody państwowe przewyższyły wydatki i panowało powszechne przekonanie, iż rok budżetowy zostanie zamknięty bez deficytu. W ostatnich jednak 3 miesiącach sytuacja na tyle się pogorszyła, iż powstał deficyt budżetowy w wysokości 11 mil. 600 tysięcy litów. Wpływy za rok budżetowy wyniosły ogółem 265 mil. 200 tysięcy litów, wydatki 276 mil. 800 tysięcy.

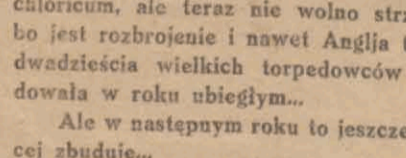
Samobójstwo St. Narutowicza.

RYGA (Pat). Donoszą z Kowna, iż brat pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Gabryela Narutowicza, Stanisław Narutowicz popelnil samobójstwo. S. p. St. Narutowicz odgrywał dużą rolę w życiu niepodległościowym Litwy. W roku 1918 należał do liczby tych, którzy podpisali

akt niepodległościowy. Poza tem był członkiem Taryby.

Zatrudnij pracownika Polaka.

Sekcja Pracy (Metropolitana 1, II-gie piętro, pokój Nr. 4) wskaza ci dobrego i sumiennego pracownika.



# KRONIKA.

— Następny numer „Dziennika Wileńskiego”, z powodu uroczystego święta Nowego Roku, wyjdzie we wtorek, 3 bm.

Z MIASTA.

— Falszywe dwuzłotówki. Na terenie miasta w ostatnich dniach pojawiły się znowu fałszywe monety 2 zł. W ciągu jednego dnia wczorajszego zatrzymano 5 osób z fałszywymi monetami. Zachodzi uzasadnione przypuszczenie, iż na terenie Wilna, ewentualnie w okolicy znajduje się zakonspirowana fabryczka fałszywych 2 złotych monet.

## SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

— **Zezwolenia na broń mają być wydawane na przeciąg 3 lat.** Jak wiadomo do dnia 31 grudnia r. należało złożyć do Starostwa Grodzkiego podanie o przedłużenie posiadanego zezwolenia na broń pełną. Starostwo Grodzkie jednak nie załatwia obecnie podań tych bezwzględnie, lecz zaleca zgłoszenie się po przedłużeniu zezwolenia dopiero w lutym r.

— **Odroczenie udzielania zezwoleń stół, jak się dowiadujemy, w związku z wejściem w życie nowego rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, które dotyczy nowych przepisów o zezwoleniu na noszenie broni.**

— **Jak dotąd nie ukazało się rozporządzenie wykonawcze do tego nowego dekretu.**

## POCZTA I TELEGRAF.

— **Paczki żywnościowe do Rosji.** W związku z świętami, w ostatnich dniach przez stację graniczną Stolpce, Olechnowice setkami dochodzą paczki żywnościowe do Rosji.

— **Ogółem z terenu Wileńskiej Dyrekcji Pocztowej do Rosji przyjeżdża z górą 5.000 paczek żywnościowych.**

## SĄDY.

— **Ukaranie nauczyciela litewskiego.** W dniu wczorajszym Sąd Grodzki skazał na tygodniowy areszt i na zapłacenie 100 zł. grzywny nauczyciela gimnazjum litewskiego w Wilnie — Jana Ławisa, za umieszczenie w numerze 19 „Wilniaus Žodis” paskwilu na władze polskie (e)

## SPRAWY RZEMIEŚNICZE.

— **Ważne zebranie szewców** odbędzie się dn. 2 stycznia r. b. o godz. 10 rano w sali przy ul. Metropolitalnej 1.

## ZABAWY.

— **Opieka Rodzicielska przy Gimnazjum im. T. Czackiego w Wilnie** zawiadamia, iż dnia 7.1 w sobotę o godz. 11 wiecz. w lokalu cukierni B. Sztralla ul. Mickiewicza — róg Tatarskiej odbędzie się „Dancing” z którego dochód przeznaczony jest na rzecz niezamożnych uczniów Gimnazjum.

— **Wstęp 1 zł. 50 gr. — akademicki 1 zł.**

— **Dancing „Emigracji Warszawskiej”.** Staraniem Akademickiego Kola Wilnian w Warszawie odbędzie się „Dancing” w dn. 3 stycznia 1933 r. o godz. 23 w cukierni Czerwonego Sztralla, gdzie już za zaproszenia do nabycia. Nowozannażawany doskonały jazz! — Wstęp zł. 2.—, Akad. zł. 1.50.

## ZWIĘKSZA WAGĘ CIAŁA. POBUDZA APETYT, WZMACNIA OGÓLNE. Zawierający czynniki witaminowe



**JECOROL**  
MAGI A BUKOWSKIEGO  
Wstrzeżać się bezwartościowych namiastek i naśladownictw.

## HENRYK HEINE.

### Tamburmajor.

Patrzcie, ten stary dziadus zgrzybiały  
To tamburmajor cesarski!  
Kiedyś podobno w dniach dawnej chwały  
Czekło to był rzeźki i dziarski.

Z uśmiechem w twarzy go sobie przedstawicie,  
Z ogromną w ręku białą;  
Blask słońca igrał na srebrnym białcie,  
Co mundur zdobił mu suto.

Gdzie tylko kroczył, grając swe marsze,  
W każdym miasteczku czy mieście  
Echem dzwoniły — młodsze czy starsze —  
Wszystkie doń serca niewieście.

Przybywał — patrzył — zwyciężając!  
Wnetki

Już oczka panięskie skrzy się!  
A i za niejednej niemieckiej kobietki  
Na czarnym zawisła mu wasie.

Gdy najechali wrogowie ojczyznę —  
Znośliśmy to, niestety! —

## Teatr i muzyka.

— **Teatr Wielki na Pohulance** — gra dziś popołudniu o godz. 4-ej potężne dzieło St. Wyspiańskiego „Zygmunt August”, którego wystawienie na naszej scenie zostało wyróżnione przez Ministerstwo Oświaty aż trzema nagrodami: reżyserską, aktorską i malarską.

— **Wieczorem o godz. 8-jej** świetna komedia amerykańska „Caly dzień bez kłamstwa”, w czasie której zostanie wylosowana bezpłatna łóżna na cały miesiąc jako dar Noworoczny dla publiczności od Dyrekcji Teatru na Pohulance.

— **Na „Tani poniedziałek”** w dniu 2. I o godz. 8-jej wiecz. po raz ostatni dany będzie „Zygmunt August” po cenach propagandowych — od 20 gr!

— **Stały Teatr Objazdowy Teatrów Miejskich Z. A. S. P. w Wilnie** — w dniu 2. I. 33 r. wyjeżdża na trzecie artystyczne tournée po Wileńszczyźnie ze świetną trągi-farsą Zapskiej „Panna Malczewska”, której pierwszorzędną obsadę tworzą: pp. Budziński, Gliński, Elwici, Łoedl, Koczyski, Wiśniewski i Stanisławski, Trembińska, Zielińska i Ładosiówna (rola tytułowa).

— **Teatr muzyczny „Lutnia”** — Występy Janiny Kulczyckiej. Dziś odbędzie się dwa przedstawienia: Popoł. o godz. 4-jej ukaże się po cenach znizowanych Kalmana „Fijolek z Montmartre”. Wieczorem o godz. 8.15 Kollo „Lady Chic”. W obu operetkach wystąpi znakomita artystka Janina Kulczycka. Zniżki akademickie na przedstawienie wieczorne ważne.

— **Zniżki biletowe do „Lutni”**. Od dnia dzisiejszego wchodzi w życie znizki biletowe 25%, wydane dla urzędów, instytucji i stowarzyszeń kulturalno-społecznych. Administracja teatru „Lutnia” przyjmuje nadal zgłoszenia na blokietki zniżkowe codziennie od 11—2 popoł., z wyjątkiem dni świątecznych.

## POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela, dnia 1 stycznia 1933 r.  
10.00: Transmisja nabożeństwa 11.58 Czas. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek symf. z Filharmon. 14.00: Dialog konkursowy. 14.20: Muzyka. 14.40: „Praca samokształceniowa w zespole przysposobienia rolniczego” — odczyt. 15.00: Audycja dla wszystkich. 16.00: Audycja dla młodzieży. 16.25: Wesole piosenki (płyty). 16.45: Wesoly feljeton regionalny — wygł. Leon Wołkajko. 17.00: Koncert. 18.00: Muzyka lekka. 18.40: Ogłoszenie radiowego konkursu poetyckiego. 19.00: „Wyspiański w Mińsku Litewskim” — felj. wygł. Kazimierz Leńczycki. 19.15: Rozmaitości. 19.25: Słuchowisko. 20.00: Koncert. 20.00: Wiad. sportowe. 22.00: Muzyka taneczna. 22.50: Kom. meteor. 23.00: Muz. taneczna.

Poniedziałek, dnia 2 stycznia 1933.

11.40: Przegl. prasy. 12.10: Muzyka z płyt. 13.20: Kom. meteor. 14.40: Programy. 14.45: Fogg i Faliszewski na płytach. 15.15: Gielda rolnicza. 15.25: Audycja dla dzieci. 15.55: Schumann — etudy symfoniczne (płyty). 16.25: Francuski. 16.40: „Miejsce Polski pod słońcem” — odczyt. 17.00: Koncert. 17.55: Progr. na wtorek. 18.00: Muzyka. 18.40: Odł. pow. 18.50: Rozmaitości. 19.00: Sprawa Pomorza na terenie amerykańskim — odczyt literacki. 19.15: Wil. kom. sportowy. 19.30: „Na widokregu”. 19.45: Pragn. dzien. radi. 20.00: Retransmisja stacji zagranicznej. 22.10: Skryżka techniczna. 22.25: Muzyka taneczna. 22.55: Kom. meteor.

Ociężałość, zawroty głowy, zle samopoczucie są wynikiem zaparcia stoła. Jedyną niezawodny lek **MORSZYŃSKA WODA GORZKA**. Gen. Repr. Dr. K. Wenda, W-wa, Krak. Przedm. 45. 1748—9

## OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.  
Zamiast wizyt i powinszowań Noworocznych.

Zygmunt Rymkiewicz zł. 8.— na herbaciarń dla inteligencji. Zygmuntostwo Karpowiczowie zł. 10.— na herbaciarń dla inteligencji. Marja Reutt zł. 1.— na herbaciarń dla inteligencji. Bronisławostwo Szakienowie zł. 10.— dla najbardziej potrzebujących. L. A. na herbaciarń dla inteligencji. L. A. na herbaciarń dla inteligencji. Dr. W. Jabłonowski zł. 20.— na herbaciarń dla inteligencji. Ks. Hieronim Olszewski zł. 5.— dla najbardziej potrzebujących. Marja Hoppenowa, Aurelia i Celestyna Honesti zł. 15.— na remont Bazyliki Wileńskiej. J. i L. Lukowsky zł. 5.— na Polską Macierz Szkolną. E. i S. Kościakowsky zł. 5.— na Polską Macierz Szkolną. Dyr. Mieczysław Świątkowski zł. 10.— na chleb dla głodnych dzieci. L. 19.— na herbaciarń dla inteligencji. A. Marciniowski zł. 5.— na herbaciarń dla inteligencji. Zygmunt Kuleszo zł. 10.— na Dom Opieki Matki Boskiej Miłosierdzia. I. Degenteszowa zł. 5.— na herbaciarń dla inteligencji. Kulesiński Bolesław zł. 2.— na herbaciarń dla inteligencji.

W. Borkowski z okazji 25-lecia firmy składa na herbaciarń dla inteligencji zł. 25.—, na ochronę Sw. Wincencja z Paula przy ul. Sobow. zł. 25.—, na chleb dla biednych dzieci zł. 25.—, dla najbardziej potrzebujących wstydzących się zbierać zł. 25.—.

## Przepisy o handlu mlekiem.

Departament Służby Zdrowia min. Opieki Społecznej wydał ma niebawem nowe przepisy o handlu mlekiem, przyczem zakazana będzie sprzedaż mleka z naczyn otwartych, a dopuszczalna tylko sprzedaż w zamkniętych butelkach.

**Hurtowa i Detaliczna Sprzedaż Węgla i Drzewa opałowego „CENTROPAŁ”**  
Zamkowa 18. Telef. 17-90.

## Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

## Obrady Izby Rzemieśniczej.

W dniu 29 b. m. odbyło się 14-te plenarne posiedzenie Wileńskiej Izby Rzemieśniczej przy udziale prezidenta Szumarskiego, wiceprezidenta, dyrektora Młynarczyka i 16 radnych.

Na wstępie zebrania p. Sokolowski odczytał protokół zebrania, odbytego w dniu 27 października r. b.

Po zatwierdzeniu protokołu dyr. Młynarczyk złożył sprawozdanie z działalności Izby Rzemieśniczej w okresie sprawozdawczym (2 mies.), referując szczegółowo poszczególne działy.

Reorganizacja pracy Izby przeprowadzona została w ten sposób, że utworzono szereg komisji dla ważniejszych zagadnień rzemieślniczych.

Powstała ostatnio komisje wykażają dużą wyzorność, zarówno dla podniesienia własnej wytwórczości, jak i obrony interesów rzemiosła.

Pozatem do ważnych prac Izby należało przeprowadzenie generalnej kontroli warsztatów rzemieślniczych, znajdujących się na terenie Wilna.

Podczas przeprowadzania kontroli stwierdzono, że w Wilnie istnieje samodzielnymi warsztatów rzemieślniczych 5449, z czego legalnych 3458 i nielegalnych 1991.

Na terenie woj. wileńskiego istnieje 12.625 warsztatów. W tem 8294 legalnych i 4331 nielegalnych.

Przeprowadzona kontrola dała bogaty materiał do wymiaru rozkładu niedoboru budżetowego Izby.

Zgodnie z preliniowanym budżetem, zatwierdzonym przez ministra Przemysłu i Handlu, Izba rozłożyła swój deficyt na rzemiosła, ściągając od każdego rzemieślnika opłaty w wysokości 3 zł.

Oczywiście pokrywanie przez rzemieślników deficytu Izby nie będzie się mogło w przyszłości odbywać, ponieważ rzemiosło wileńskie jest bardzo ubogie.

Haracz ten może być zdjęty z bark rzemiosła, gdyby dodatek do świadectw przemysłowych był proporcjonalnie podzielony między Izbę Rzemieśniczą a Izbę Przem. i Handlu.

Dotychczas wpłynęło z tego tytułu zaledwie około 20.000 zł. Oplaciła ten podatek tylko część rzemieślników.

Z opornymi Izba zamierza poradzić sobie w inny sposób, mianowicie prześle do Urzędów Skarbowych wykazy nazwisk rzemieślników, którzy nie uisili tej opłaty, zaś Urzędy Skarbowe przy pomocy sekwestratorów postarają się opłaty te ściągnąć.

Dążąc do zapoznania rzemiosła prowincjonalnego ze stanem prac Izby, oraz dla nawiązania bliższego kontaktu, Izba w ub. okresie sprawozdawczym (2 mies.) zorganizowała powiatowe zjazdy rzemieślnicze, które odbyły się w czasie od 6 listopada do 18 grudnia r. b. we wszystkich powiatowych miasteczkach woj. wileńskiego.

Zjazdy te dały pewien rezultat. Nieuświadomiony o swych prawach i obowiązkach rzemieślnik prowincjonalny otrzymał cały szereg potrzebnych mu informacji i wyjaśnień.

Na zjazdach tych powzięto ciekawą rezolucję, w których zubo-

żały rzemieślnik prowincjonalny domaga się dla siebie pewnych praw i przywilejów.

Pozatem zjazdy poruszyły pięć dotychczas organizację cechowe i dały materiał do opracowania planu pracy w r. 1933.

Postanowiono zorganizować w Wilnie Instytut psycho-techniczny. Zadaniem wspomnianego instytutu będzie badanie nowostępujących do terminu i według ich zdolności i upodobań kierowania ich do odpowiednich działów rzemiosła.

W Polsce istnieją tylko 4 takie instytuty.

Zrealizowanie tego projektu Izba zamierza dokonać w styczniu 1933 roku.

Pozatem uchwalono założyć Instytut Rzemieślniczy, który miałby na celu prowadzenie kursów dokształcających, odczytów i t. d. Jednym słowem skoordynowałby on całą pracę zawodową i dokształcającą.

Stworzenie tego instytutu wywołane zostało koniecznością samoobrony przed towarami sprządzanymi z zagranicy.

Kursy dokształcające dla czeladników postanowiono prowadzić na terenie Wilna i woj. wileńskiego.

Organizacja naraz aż dwóch instytutów, zakrojonych na szerszą skalę, w roku największego zubożenia rzemiosła jest bardzo niecelową, ponieważ utrzymanie tych instytucji w większej mierze spadnie na barki właśnie tych ubogich rzemieślników.

Następnie dla zapoznania ogółu zebranych z programem gospodarczym rzemiosła polskiego, odczytano program gospodarczy Rady Izb Rzemieślniczych.

Po sprawozdaniu wywiązała się ożywiona dyskusja, podczas której dyr. Młynarczyk zreferował program pracy Wil. Izby Rzemieślniczej.

Program ten zdąży przedewszystkiem do likwidacji nielegalnego rzemiosła, uporządkowania eksportu i importu wyrobów rzemieślniczych w związku z zawieraniem obecnie układami handlowymi, organizacja dostaw do instytucji państwowych i samorządowych w ten sposób, by dopuszczalne zostało rzemiosło, przydział kredytów rzemieślniczych i należyte ich użytkowanie, wreszcie o nowelizacji ustawy o podatkach w ten sposób, by dążyła ona do scalenia wszystkich podatków, oraz reorganizacja ubezpieczeń społecznych i rozszerzenia kompetencji samorządu rzemieślniczego.

Z powodu późniejszej pory programu uchwalono bez dyskusji.

Postanowiono jednak szczegółowo przedyskutować go na jednym z najbliższych zebrań plenarnych, które zapewne odbędzie się w styczniu 1933 roku.

Na tem wyczerpano „porządek obrad.

## PAMIĘTAJ o potrzebach organizacyjnych STRONNICTWA NARODOWEGO

Wpłać składkę do P. K. O. na konto czekowe 180.785 lub w Sekretarjacie (Orzeszkiej 11) w godzinach od 11 do 3 i od 6 do 7 w codziennie prócz niedziel i świąt.

## LITA MATUSEWICZOWA.

### JARZĘBINY.

W jarzębinowych ramion łała,  
Jak ptak, opadły myśl w locie,  
i utonęły w liści splocie,  
i w rozemnianych gron błyskocie,  
kiedy szorstkie lśnią korale...

O, piękne, strojne jarzębiny,  
w poździe krwawych gron płońca!  
Jak rubinowe sznury lśniąca,  
w malachitowych piór koronce,  
jak hoże wśród miedz dziewczynyl...

## LALKI.

W seledynowe otulona puchy,  
oparla głowę o krawędź tapczana  
lalka... — z oczami pełnymi zadumy,  
markiza... wiotka, nikomu nieznaną!  
Leniwą sennosć zakleła w swe ruchy,  
a w oczy dziwne, niezgłębione dumy...  
w blyszczący diadem, jak w klejnot sultana  
ubrała włosy... — i w wieczór, i zrana,  
tak marzyć będzie w ramionach tapczana  
lalka — markiza, nikomu nieznaną...

Tamburmajora — bez trudności wielu —  
Na bruk wypchnięto kopieżę.  
Dziś posługaczem jest w naszym hotelu,  
Ażeby nie umrzeć z nędzy.

Garńki tu czyści i pali w piecach,  
Nosi nam wodę, palowy,  
Przez schody, idąc, z ciężarem na plecach,  
Wzdycha i głowę gnie siwa.

Gdy mnie odwiedza Frycek, mały dzikus,  
Okazji nigdy nie minie,  
Lecz zawsze splota jakiś djabli psikus  
Biednemu starowi.

— Porzuc, mój Frycku, zabawę swawolną;

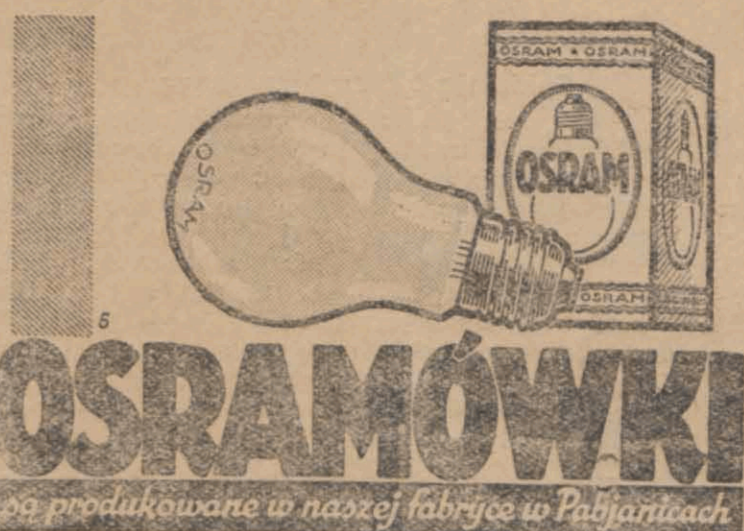
Mógłbyś się wreszcie zawstydić!  
Synom Germanji nigdy nie wolno  
Z upadłych wielkości sztydzić.

Możebyś radzie rozsądnej uległ  
I czcił co kochać czcić musi;  
Ten stary — może to twój ojczulek  
Ze strony twojej mamusi!

przełożył Józef Birkenmajer.

## Jakość decyduje!

Jeżeli przy kupnie aparatu fotograficznego, maszyny do pisania, fortepianu, nożyków do golenia lub t. p. pragniecie otrzymać wyrób najwyższej jakości — to kierujcie się przy wyborze marką danego towaru. Tambardziej przy nabyciu tak ważnego artykułu pierwszej potrzeby, jakim jest dżi, w wieku dobrego oświetlenia żarówka — należy zwracać na jej gatunek. Żarówka z marką „OSRAM” zapewni Wam wyrób pierwszorzędnej jakości. Kupujcie więc i Wy w przyszłości „OSRAMÓWKI” które są produkowane w naszej fabryce w Pabjanicach.



OSRAMÓWKI są produkowane w naszej fabryce w Pabjanicach.

## Proces o nadużycia w Banku Zw. Spółek Zarobkow. Wyrok dn. 4 b. m.

W dalszym ciągu rozprawy, toczącej się w sądzie okręgowym o nadużycia w Wil. Oddz. Banku Zw. Spółek Zarobkowych wczoraj, po wzniesieniu posiedzenia sąd przesłuchiwał powołanych ekspertów-buchalterów.

Wszyscy oni z małemi odchyleniami stwierdzają, że w okresie od 1924 do sierpnia 1929 r. przeprowadzane były małwersacje, na których bank poniósł straty w ogólnej kwocie 33.000 dolarów.

Po wyczerpujących indagacjach biegłych zarówno przez członków sądu jak i strony, przewodniczący zamknął śledztwo sądowe, otwierając rozprawę stron.

Oskarżyciel publiczny p. prokurator Achmatowicz, obrazując działalność osk. Romanowskiego, wykazuje jego winę i w konkluzji domaga się ukarania go z art. 262 § 2 K. K. 1932 r.

Pełnomocnik powoda cywilnego,

meo. Luczyński przedstawia stosunki panujące wówczas w banku i rolę osk. Romanowskiego, który wykorzystał zaufanie, jakim go dyrekcja darzyła, dopuszczając się szeregu manipulacji bez wiedzy swych zwierzchników, przyczyniając bankowi poważne straty.

W charakterze obrońców przemawiali meo. meo. Łuczyszek i Kulikowski, którzy, idąc po linii obrony oskarżonego, dowodzą, że straty banku powstały wskutek winy władz banku, a wobec tego wnosili o uniewinnienie podsądnego Romanowskiego.

Po krótkich replikach, przewodniczący zamknął przewod sądowy, a sąd udał się na naradę.

Po półgodzinnej naradzie sąd wrócił na salę, a przewodniczący oznajmił, iż wyrok w tej sprawie ogłoszony zostanie dn. 4 stycznia. K. o. s.

## Sprawa b. komisarza Kasy Chorych pułk. Hertla.

„Dziennik Wileński” swego czasu szeroko omawiał chaotyczną i szkodliwą gospodarkę ówczesnego komisarza rządowego Kasy Chorych pułk. Hertla, który dnia 1 stycznia 1930 roku mianowany został komisarzem Wileńskiej Kasy Chorych. Gospodarka p. Hertla trwała do 1 kwietnia 1931 r. i trwałaby niezawodnie dłużej, gdyby nie głośny skandal ujawniony w czasie lustracji gospodarki Kasy Chorych przez komisję ministerjalną, która zawiązała w czynnościach p. Hertla.

W związku ze zwolnieniem ze stanowiska komisarza p. Hertla, Zarząd Kasy Chorych m. Wilna wszczął przeciwko niemu dochodzenie dyscyplinarne, a następnie sądowe, skierowując sprawę do sędziów śledczych: Achmatowicza, Łabonosa i Rogińskiego.

Komisarza Hertla oskarżono o nieprawne wydawanie odszkodowań i odpraw pracownikom, których p. Hertel przyjmował na prawo i na lewo bez żadnej kwalifikacji administracyjnej i moralnej, o tolerowanie różnych nadużyć, wyjeżdżanie autem Kasy Chorych na inspekcję i w sprawach prywatnych do Warszawy, a następnie wystawianie rachunków podróży Kolejowej (!) przedstawiając nawet dowody w postaci biletów (fikcyjnych). Ponadto p. Hertel jest oskarżony o bezprawne wydawanie pieniędzy Kasy Chorych.

We wszystkich tych sprawach sędziowie śledczy, którzy prowadzili dochodzenie przeciwko p. Hertlowi sprawę umorzili.

Mimo to, Zarząd Kasy Chorych w charakterze oskarżyciela posiłkowego skierował sprawę do Sądu Okręgowego. Sąd Okręgowy w Wilnie na tajnym posiedzeniu odrzucił skargę Kasy Chorych, wówczas Kasa Chorych zaapelowała do Sądu Apelacyjnego. Sąd Apelacyjny skargę przyjął, odrzucając jednak wszystkie oskarżenia prócz bezprawnego korzystania z auta Kasy Chorych i wystawiania fikcyjnych biletów kolejowych za podróż.

Sprawa już miała się znaleźć na wokandy Sąd, gdy tymczasem obrona pułk. Hertla wniosła sprzeciw. Sąd sprzeciw obrony uznał i sprawę ponownie umorzyl. Niezadowolona z podobnego obrotu sprawy Kasa Chorych, wniosła skargę incydentalną. Sąd Apelacyjny rozpatrzywszy skargę uwzględnił ją.

Rozprawa odbędzie się dn. 21 stycznia 1933 r. W charakterze świadków powołano 20 osób z ministerstwa pracy i opieki społecznej, Kasy Chorych i t. p.

Charakterystycznym jest, iż w toku skargi cywilnych o kilka tys. złotych, zarówno Kasa Chorych jak i pułk. Hertel występują przeciwko sobie.

Sprawa b. komisarza Kasy Chorych pułk. Hertla budzi szerokie zainteresowanie zarówno w sferach prawniczych, sądowych jak i Kasy Chorych.

## Afera z książeczkami kolejowymi w Dyrekcji P. K. P.

Głośna w ubiegłym roku afera z książeczkami opałowymi w Wileńskiej Dyrekcji P.K.O. znalazła się wczoraj na wokandy Sądu Okręgowego.

Na ławie oskarżonych zasiadli: b. urzędnik Dyrekcji PKP. Romuald Ridziejewski i pośrednik kolejowy Czesław Popielski, kilkakrotnie karany więzieniem za różne oszustwa.

Dwaj pozostali oskarżeni: Zygmunt Przybyłki i Seweryn Głowacki, na rozprawę nie stawili się. Zapewne zbiegli zagranicę, najprawdopodobniej do Litwy.

Tło tej niezmiernie sensacyjnej afery następujące.

Dyrekcja PKP. dla wygody swoich pracowników wprowadziła t. zw. „książeczki opałowe”, zapożyczając których mogli oni po cenach znizowanych nabywać węgiel w składach kolejowych.

Popielski, po uprzednim porozumieniu się z urzędnikiem Dyrekcji, Ridziejewskim sporządził w mieszkaniu tego ostatniego 30 takich książeczek, wpisując do nich zmyślane nazwiska kolejarzy.

Ponieważ książeczki te sprzedawane były przez oszustów po cenach bardzo niskich, przeto nie dziwnego, że w stosunkowo bardzo krótkim czasie zdolali oni zaopatrzyć w nie szereg osób.

Afera wyszła na jaw w październiku 1931 roku, gdy jeden z nabywców tych książeczek zgłosił się po odbiór węgla.

Aferzyści, widząc się zdemaskowanymi, zbiegli z Wilna.

Rozesłane za nimi listy gończe nie dały żadnego rezultatu.

Dopiero po upływie kilku tygodni do policji zgłosił się jakiś mężczyzna, oświadczając, że jest

poszukiwanym Ridziejewskim i że dobrowolnie oddaje się w ręce policji.

W międzyczasie został ujęty i Popielski. Wobec tego prokurator skier

Z KRAJU. SPORT.

Epidemia tyfusu brzuszego.

Wydział Zdrowia Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego w ub tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny 22, plamisty 3, pniocia 19 (1 zgon), błonica 5, odra 28, róża 5 (1 zgon), krztusiec 3, gruźlica 16 (2 zgony), jaglica 56, grypa 3, ospa wietrzna 16.

Epidemję tyfusu brzuszego dzięki energicznej akcji ratunkowej...

Samobójstwo urzędnika wydziału powiatowego brasławskiego.

Z Brasławia donoszą, iż przed paru dniami w tajemniczy sposób zaginął urzędnik Wydziału Powiatowego Czerniawski Antoni. W związku z jego zaginięciem, w Brasławiu poczęły krążyć uporzędkowane pogłoski, iż Czerniawski zdefraudował pewną sumę pie...

Samobójstwo agenta komunistycznego.

Wareszczu gminnym w Ostrowcu otrul się agent komunistyczny Fiedor Rosojkow, ujęty przed Nową słuźną kara za niszczenie rybostanu.

W dniu wczorajszym podczas barbarzyńskiego gwałtu ryb granatami przez parobków ze wsi Wejdzinięta gm. rozoskiej 18 letni Włodzimierz Rososki, rzuc...

Z pogranicza.

Postrelona przez bolszewików mleczarka.

Na granicy polsko-sockieckiej w rejonie Rubieźewicz patrol sockieckiej straży granicznej postrelili śmiertelnie mleczarkę Aleksandję Bublejową, która zbliżyła się...

weł zdolano niemal we wszystkich powiatach województwa zażegnać. Jedyne nieudało się zlikwidować ustawicznie wybuchającej epidemji tyfusu w pow. dziśnieńskim, gdzie już zdawałoby się, że choroba ta została zlikwidowana. W pow. dziśnieńskim pracuje specjalna kolumna przeciwtyfusowa, której lekarze energicznie przystąpili do wytepienia epidemji.

W wyniku poszukiwania za zaginionym urzędnikiem, w dniu wczorajszym na wyspie jeziora Drużywiaty gm. brasławskiej ująwiono na drzewie wiszące zwłoki Czerniawskiego.

W wyniku poszukiwania za zaginionym urzędnikiem, w dniu wczorajszym na wyspie jeziora Drużywiaty gm. brasławskiej ująwiono na drzewie wiszące zwłoki Czerniawskiego.

Wareszczu gminnym w Ostrowcu otrul się agent komunistyczny Fiedor Rosojkow, ujęty przed Nową słuźną kara za niszczenie rybostanu.

W dniu wczorajszym podczas barbarzyńskiego gwałtu ryb granatami przez parobków ze wsi Wejdzinięta gm. rozoskiej 18 letni Włodzimierz Rososki, rzuc...

Z pogranicza.

Postrelona przez bolszewików mleczarka.

Na granicy polsko-sockieckiej w rejonie Rubieźewicz patrol sockieckiej straży granicznej postrelili śmiertelnie mleczarkę Aleksandję Bublejową, która zbliżyła się...

Dzisiaj pierwszy mecz hokejowy.

Hokeiści wileńscy mają zamiar dzisiaj w południe rozegrać swój pierwszy mecz treningowy.

Dzisiaj wśród hokeistów wileńskich ma również ukazać się na lodzie jeden z najlepszych hokeistów Polski, olimpijczyk W. Krygier.

Estończycy jadą przez Wilno.

W Warszawie 2 i 3 stycznia odbędą się gościnne występy w grach sportowych zawodników Estonji, którzy grać będą w piłkę koszykową i siatkową z A. Z. S.

Warto więc może porozumieć się w drodze powrotnej zatrzymać sportowców Estonji na jeden dzień w Wilnie, by rozegrać z nimi mecz towarzyski.

Wybryki straży granicznej.

Przedwczoraj w pobliżu zaścianka Stajewo w rejonie Kozłowicz dwóch strażników sockieckich przewróciło dwa słupy graniczne polskie. Na interwencję naszych żołnierzy bolszewicy obrzucili stekiem wywisk kopistów, zaś jeden ze strażników sockieckich strzelił do naszego żołnierza. Na szczęście chybił.

Dzięki natychmiastowej interwencji, obu strażników sockieckich z polecenia komendanta sockieckiego odcinka zatrzymano. Komendant obiecał, iż słupy zostaną naprawione przez żołnierzy sockieckich.

Karpackie Raidy Narciarskie.

W roku ubiegłym Polski Związek Narciarski zorganizował doskonale udaną imprezę narciarską. Był nią kolejowy raid narciarski, który obwoził przez 10 dni licznych turystów po wszystkich głównych ośrodkach sportu narciarskiego.

Raid udał się doskonale i teraz władze narciarskie zamierzają zorganizować dwa podobne raidy.

Pierwszy odbędzie się w terminie od 2.II do 10.II, przechodząc przez następujące miejscowości: Jaremcze, Sławsko, Truskawiec, Siarki, Krynicę, Zakopane, Rabkę, Zwardon i Wisłę.

Drugi raid odbędzie się w terminie od 21.II i trwać będzie do pierwszego marca. Trasa jego jest następująca: Worochna, Sławsko, Siarki, Łupków, Piwniczna, Krynica, Rabka, Maków, Zawoje, Zwardon i Wisła.

Raidziści jadą specjalnym pociągiem turystycznym. Calkowite koszty wynoszą 200 zł. Zgłoszenia kierować należy do Towarzystwa Krzewienia Narciarskiego, Kraków, Studencka 27. Termin zgłoszeń upływa 22 stycznia.

W Wilnie informacjami udziela W. O. Z. N. Mickiewicza 30 — 7, telefon 13-78.

CZEMU NIE JESTES JESZCZE CZŁONKIEM OBOZU WIELKIEJ POLSKI.

LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze! Wobec mojego przedstawienia sprawy uteczki z kliniki choroby Woinowicza pozwalam sobie prosić o umieszczenie w pozytywnym Panskim piśmie następującego sprostowania. Chory Woinowicz przybył do Kliniki 28 listopada z ogromnym nowotworem zlozliwym (mięsak), obejmującym całą lewą połowę twarzy i jamy nosowej, a wychodzącym z jamy szczękowej. Pierwszego grudnia choremu usunąłem cały guz; operację chorey zniósł dobrze. Ażby ułatwić odżywianie chorego, został mu wprowadzony do przełyku zgłębny żołądkowy. Przebieg pooperacyjny był zupełnie normalny, rana się goiła. W celu usunięcia możliwości nawrotu należało po wygojeniu rany zrobić choremu jeszcze nasświetlenie promieniami Roentgena, a następnie dokonać operacji plastycznej twarzy i dorobieć protezę szczęki górnej. Drugiego dnia Świąt chorey poprosił o pozwolenie odwiedzenia zamieszkałych w Wilnie krewnych. Ponieważ stan chorego pozwalał na tego rodzaju przechadzkę, ordynator zezwolił na tę wizytę świąteczną. Tymczasem chorey do Kliniki nie wrócił ani wieczorem, ani dni następnym. Nie wiadzie, co myśleć o przyczynach zniknięcia chorego, obawiając się przytem ażby nie spotkała go jaka niemiła przyгода, zwłaszcza wobec trudności odżywiania przez zgłębnik, zawiadomiłem o powyższym policję. Tak wygląda obiektywna strona faktu.

W końcu zaznaczyć muszę, że w dniu dzisiejszym córka chorego sama dobrowolnie przywołała ojca z powrotem do Kliniki.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i poważania.

(-) Prof. J. Szmurlo, Kierownik Kliniki Otolaryngologicznej.

Plakna doza sala w śródmieściu wraz z 3 przyległymi mniejszymi salkami do wynajęcia w karnawale na występy taneczne. — Warunki przystępne. — Zamówienia przyjmują się od 11-3 i od 6-8. Orzeszkowej 11, m. 1. Wejście z ulicy. — gr. o.

GIEŁDA.

Table with exchange rates for various locations including Warszawa, Białogrod, Budapest, Bukareszt, Qdańsk, Kopenhaga, Nowy York, Losoya, Oslo, Paryż, Praga, Sztokholm, Szwajcaria, Wiedeń, Helsingfors, Hiszpanja, Ryga, Sofja, Tallin, Konstantynopol, Japonia, Montreal, Dolar w obr. bryt., Dolar w obr. ameryk., Rubel, Pociąg budowlany, Inwestycyjna, 10%, 5% konwers., 5% kolejowa, 4% dolarowa, 7% stabilizacja, 10% kolejowa, 8% L. Z. B.G.K. i B.R. obl. B.G.K. 94, Te same 72, 83, 25, 8%, obl. kom. B. G. K. 93, 4% i 5% st. (drobne) 35-35, 50, 9% Warsz. 43, 75-44, 50, Tendencja: mocniejsza, Bank Polski 90, Kijewski 15, Spółka 39, Lippol 10, 50-11, Pocisk 1, 80, Tendencja: niejednolita, Pociągki polskie w Nowym Yorku: Dolarowa 53, Dutonowana 50, 50, Stabilizacyjna 52, 53, 50, Warszawska 38-38, 50, Śląska 41.

ZUNGU Na wszystkich ustach zawnisnie Ostatnie słowo

„Czar Jej Oczu” DZIS! Cudowna Rapsodia Dwóch Serc wysnuta przez JANET GAYNOR CHARLES FARRELLA w najnowszym i najpiękniejszym filmie

BEZDOMNI (PUTIOWKA W ŻYŻ — DROGA DO ŻYCIA) DZIS! Najnowszy film proł SOWKINO w MOSKWIE, który uczynił przewrót w wszechświat kinematografji

ZWYCIEŻCA (HOTEL ATLANTIC) DZIS! Po raz pierwszy w Wilnie Dawne oczekiwany film p. l.

„Pałac Na Kółkach” (CYRK FRANCESCA) DZIS! Pierwszy polski film osnuty na tle życia cyrkowego

„HOLLYWOOD” CENY NAJNIŻSZE w Wilnie: PANTER na wszystkie seanse OD 25 gr. DZIS! Przepiękna operetka francuska

MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY „WIEDZA” KRAKÓW, STUDENCKA 14. I. p.

318-5 o GALANTERJA „Zródło Polskie” Wilno, Wileńska 29

PIANINO koncertowe nowe do sprzedania spiesznie. Wielka 41-2. 997-0

Ratujcie zdrowie! Najsilniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że dużo chorób powstaje z powodu obstrukcji.

FRIGORIN-MOTOR PRZECIW ODMROZENIOM 733/2

MEBLE nowoczesne pierwszorzędnej jakości poleca firma: «B. ŁOKUCIEWSKI» Wilno, Wileńska 23. Ceny bardzo niskie. 317-4 o

Księgi! Księgi! Księgi! Uproszczonej rachunkowości, Amerykanki, Reskontro, Wekslowe i najrozmaitsze pomocnicze. KALENDARZE. Ceny zniżone. W. Borkowski Mickiewicza 5, tel. 372.

JAKANIE oraz wszelkie inne zbrocenia mowy radykalnie usuwa ZAKŁAD LECZ. S. Żytkiewicza, Warszawa, ul. Chłodna 22. 45366-4

Kupno Sprzedaż PIANINA T. Beiliga i H. A. Fibiger (uznane za najlepsze w kraju) Sprzedają na raty wynajmują Kijowska 4, H. Abelow

ZGUBY Stanisław Moskalaniec uniemożliwia zgubionym dowód osobisty, wydany przez Urząd Gminy Podbrodzie. 997-0

GILZY Z BIBUŁKI Z WŁÓKNAMI TYTONIOWEMI „TYTONIÓWKI” najlepszy smak tytoniu potęgują aromat papierosów

ELIZABETH ARDEN LONDON Nierzównanej dobroci preparaty „Vention” do pielęgnowania i uładokowania cery

WĘGIEL Konc. „Progress” KOKS wszystkich koksoni BRYKIETY H. M. w szczelnie zamkniętych i zaplombowanych wozach.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA ALEKSANDRA ZWIERZYŃSKIEGO WILNO, MOSTOWA 1. TEL. 12-44.